

Adam SZYMALA

<https://orcid.org/0009-0000-3277-0411>

Rozważania o terroryzmie

Streszczenie

Często stajemy przed pytaniami: co to jest terroryzm? kogo należy uważać za terrorystę, a kogo za bojownika? Jakie formy przybiera terroryzm?, czy ulega on ewolucji?, jakie powoduje zagrożenia?, czy można go zlikwidować?, czy to tylko „prywatna” domena, czy również jest to domena państwa? Jaka jest historia terroryzmu?, jak głęboko w przeszłość sięgają jego korzenie i czy kiedykolwiek, a jeśli tak, to w jaki sposób, się go pozbędziemy?

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo państwa, terroryzm, typologia terroryzmu, terroryzm państwowy, terrorysta-bojownik.

Wprowadzenie

Praca ta powstała w celu przybliżenia czytelnikowi tematyki terroryzmu, szczególnie współczesnego, tak dotkliwie odczuwalnego przez społeczeństwa niektórych krajów. Siłą rzeczy artykuł ten jest skrótowym omówieniem najważniejszych współczesnych nurtów terrorystycznych, bo sam temat wymagałby powstania sporej monografii. Zresztą literatura przedmiotu w tym temacie jest obszerna, zarówno polska, jak i zagraniczna. W artykule znajdują się odwołania do niektórych z tych prac. Praca powstała z myślą o czytelniku, który dopiero zapoznaje się z tematem terroryzmu, a zawiera, jak sam tytuł wskazuje, różne przemyślenia autora na ten temat. Autor zwraca szczególną uwagę na pewne aspekty towarzyszące terroryzmowi, o których zresztą wspominają tu cytowani autorzy, a które uykają publicznej świadomości.

W XXI wieku dla wielu państw i społeczeństw jednym z największych zagrożeń oraz wyzwań stał się terroryzm, który nie jest bynajmniej zjawiskiem nowym ani jednorodnym. Zmieniły się jednak jego metody i cele działania. W XX wieku terroryści uderzali przede wszystkim w struktury państwa, jego przedstawicieli i urzędników. Obecnie ich działania nabrały charakteru bardziej globalnego i

uderzają bardziej w społeczeństwo, w zwykłych obywateli niż we władze czy struktury państwowe. Istotą XXI wiecznego terroryzmu

[...] jest to, że przedmiotem działania terrorystycznego są osoby, które nie mają bezpośredniego wpływu na realizację celów, jakie chcą osiągnąć organizacje terrorystyczne. Zatem działania terrorystyczne muszą się charakteryzować znacznym efektem psychologicznym i potencjalnie dużym efektem społecznym i medialnym, aby mogły być skuteczne. Jest [terroryzm – przyp. aut.] jedynie metodą służącą realizacji różnorodnych celów¹.

Krótką charakterystyka XXI-wiecznego terroryzmu

Wraz z końcem bipolarnego świata groźba wybuchu wojny atomowej, czy tylko konwencjonalnego konfliktu o większym zasięgu, znacznie zmalała, szczególnie po wstąpieniu większości krajów byłego bloku wschodniego do NATO i Unii Europejskiej. Zrodziło to, jak się szybko okazało, błędne przeświadczenie, że w Europie nastanie teraz okres pełnego bezpieczeństwa i dobrobytu, a obywatelom Unii już nic nie będzie zagrażać. Niestety pokłosiem utworzenia się nowego światowego porządku stało się odrodzenie terroryzmu, który za obiekty ataków obrał sobie teraz ogół społeczeństwa. Tym samym terroryzm stał się poważnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa samych obywateli. Cele terrorystów niewiele się zmieniły, zmienił się za to bezpośredni obiekt ich ataków.

Działania o charakterze terrorystycznym mają miejsce głównie podczas konfliktów asymetrycznych, gdzie jedna ze stron, ta dużo słabsza, nie mogąc jawnie, na klasycznym polu walki, stawić czoła dużo silniejszemu przeciwnikowi, sięga po metody partyzanckie ocierające się często o terroryzm lub jawnie przybierając jego formę. Terrorysty często dążą do realizacji swoich celów, do zwycięstwa ich ideałów, metodami oraz środkami nieakceptowanymi, nawet przez ogół społeczeństwa czy grupy etniczne, religijne, z którego się wywodzą, w imieniu których walczą itd. Często też tam, gdzie jedni widzą terrorystę, inni widzą rewolucjonistę. Mówił o tym w 1974 roku lider Palestyńczyków Jaser Arafat:

Różnica między rewolucjonistą a terrorystą sprowadza się do tego, o co każdy z nich walczy. Ktokolwiek broni słusznej sprawy, walczy o wolność i wyzwolenie swego kraju od najeźdźców, osadników i kolonistów, nie może być nazwany terrorystą².

Terroryzm, jak i cały nasz świat, ewoluuje. Skutkuje to zmianami struktur organizacji terrorystycznych, obieraniem nowych jakościowo celów i pojawianiem się nowatorskich metod działania. Wynika to z zachodzących na całym świecie zmian społeczno-politycznych i ekonomicznych oraz z rozwoju technologicznego, który gwałtownie przyspieszył szczególnie od początku XXI wieku.

¹ K. Liedel, *Zwalczanie terroryzmu lotniczego. Aspekty prawnomiędzynarodowe*, Warszawa 2003, s. 9.

² B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 1999, s. 24.

Terroryzm istnieje właściwie, odkąd powstały większe struktury społeczne i pojawiły się konflikty asymetryczne. Walka z nim przypomina walkę z wiatrakami, być może dlatego, że walczymy z objawami, a nie przyczynami tego zjawiska.

Przegląd podstawowej literatury przedmiotu, która ukazała się na rynku polskim

Problem terroryzmu doczekał się już obszernej literatury przedmiotu zarówno za granicą, jak i w Polsce, a także równie licznych definicji. Nie sposób wymienić tu wszystkich autorów i ich publikacji, które się ukazały na rynku polskim, a tym bardziej zagranicznym. Z prac polskich autorów (oprócz tych cytowanych w tym artykule) można polecić m.in. następujące pozycje dotyczące terroryzmu: J. Pawłowskiego *Terroryzm we współczesnym świecie*, Warszawa 2001, J. Tomaszewicza *Terroryzm na tle przemocy politycznej. Zarys encyklopedyczny*, Katowice 2000, M. Madeja *Międzynarodowy terroryzm polityczny*, Warszawa 2001, T. Białka *Terroryzm manipulacja strachem*, Warszawa 2005 czy B. Hołysta *Terroryzm*, t. 1, Warszawa 2011. Głębiej w samą istotę terroryzmu sięga m.in. amerykański politolog S.P. Huntington w *Zderzeniu cywilizacji i nowym kształcie ładu światowego*, Warszawa 1998, który akcentuje kwestie cywilizacyjne i kulturowe w rozprzestrzenianiu się terroryzmu, czy Z. Ciekanowski *Działania asymetryczne jako źródło zagrożeń bezpieczeństwa*, Warszawa 2009, zwracający uwagę na terroryzm jako działania asymetryczne wpływające na bezpieczeństwo. O zagrożeniach terrorystycznych dla Unii Europejskiej przeczytamy w pracy S. Wojciechowskiego *Współczesne zagrożenie terroryzmem w Unii Europejskiej*, zamieszczonej w „Biuletynie Instytutu Zachodniego” 2016, nr 262 oraz w pracy K. Jałoszyńskiego *Współczesne zagrożenia terroryzmem*, Szczepno 2013 (obie dotyczą współczesnych zagrożeń dla bezpieczeństwa związanych z terroryzmem). O tym, jak płynne są granice w sferze bezpieczeństwa pisze S. Koziej w *Między piekłem a rajem: szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Toruń 2006. Z kolei o modnym medialnie jeszcze nie tak dawno dżihadyzmie możemy przeczytać u Henryka Pietrzaka (*Uwarunkowania współczesnego Dżihadu*, Rzeszów 2017). Zainteresowanym tematyką terroryzmu islamskiego poleciłbym prace: A. Wejksznera *Państwo islamskie. Narodziny nowego kalifatu?*, Warszawa 2017, *Samotne wilki kalifatu. Państwo Islamskie i indywidualny charakter dżihadystyczny w Europie Zachodniej*, Warszawa 2018, P.L. Wiliamsa *Al-Kaida. Międzynarodowy terroryzm, zorganizowana przestępczość i nadciągająca apokalipsa*, Poznań 2007, Tomasza Michalcza *Europa w obliczu islamskiego terroryzmu – dlaczego dochodzi do ataków terrorystycznych i jak im przeciwdziałać*, Warszawa 2019, A. Rusinek *Nurt radykalny wśród społeczności muzułmańskich w wybranych państwach Unii Europejskiej*, Warszawa 2012 dające w miarę pełny obraz terroryzmu islamskiego, jego złożoności i stwarzanych przezeń zagrożeń.

Obraz terroryzmu nie byłby jednak kompletny bez wielu innych publikacji, w tym pracy zbiorowej pod redakcją M. Żubera pt. *Katastrofy naturalne i cywilizacyjne, terroryzm współczesny aspekty polityczne, społeczne i ekonomiczne*, Wrocław 2006. Każdy z jej autorów porusza tu osobny, ale niezmiernie istotny aspekt, związany z terroryzmem XXI wieku, szczególnie z jego dżihadystyczną odmianą. Omawiają oni te kwestie dużo szczegółowiej, niż czynili to dotychczas pozostali autorzy³. Na szczególną uwagę pod tym względem zasługują również prace: A. Wejksznera *Ewolucja terroryzmu motywowanego ideologią religijną na przykładzie salafickiego ruchu globalnego dżihadu*, Poznań 2010, J. Adamskiego *Nowe technologie w służbie terrorystów*, Warszawa 2007 oraz M. Sagemana *Sieci terroru*, Kraków 2008. Osoby dobrze znające języki obce mogą wiele interesującego materiału uzupełniającego pozyskać z publikacji zagranicznych.

W literaturze przedmiotu mamy dziesiątki definicji czy określeń terroryzmu. Autorowi szczególnie trafną i uniwersalną wydaje się ta zaprezentowana przez Ilonę Resztak: działania terrorystów cechują

[...] akty gwałtu i przemocy stosowane przez pojedyncze osoby lub organizacje, działające w konspiracji, a których celem jest zmiana istniejącego porządku, wymuszenie od władz państwowych, ale i od społeczeństwa, określonych zachowań bez oglądania się na koszty oraz straty, w tym i ludzkie⁴.

Doskonale scharakteryzował istotę terroryzmu islamskiego wspomniany już Henryk Pietrzak, pisząc we wstępie do swojej książki:

Terroryzm nie przestrzega praw międzynarodowych oraz wypracowanych obyczajów politycznych w stosunkach bilateralnych czy w ramach międzynarodowych organizacji ustanawiających demokratyczny ład, gwarantujących wolności, tolerancję i prawa człowieka. Wszystkie te czynniki, mające fundamentalne znaczenie dla cywilizacji Zachodu, są odrzucane przez wojujący islam⁵.

Dalej autor odnosi się do kwestii zrozumienia zjawiska terroryzmu, jego usprawiedliwiania jako odmiany walki partyzanckiej o wolność itd. Z jego poglądem zgadza się i autor tejże publikacji.

Określenie genezy zjawiska terroryzmu i zrozumienie go nie oznacza usprawiedliwiania ekstremizmu politycznego wyprowadzanego z jakiegokolwiek doktrynalnej czy religijnej podstawy. Niezależnie od relatywizacji granic zjawiska (np. rozróżnienia aktów terroru i walki partyzanckiej, dopuszczalnej walki o partykularne bądź grupowe interesy itp.) każdy terroryzm jest moralnie niedopuszczalny⁶.

³ Prace: M. Preusa *Terroryzm globalny – główne trendy*, R. Jakubczaka *Terroryzm współczesny – aspekty polityczno-gospodarcze*, J. Połusznego *Terroryzm w XXI wieku. Problem prywatyzacji przemocy*, R. Machnikowskiego i K. Rękawka *Globalne sieci islamistyczne (GSI) w Europie Zachodniej w XXI wieku*, [w:] *Katastrofy naturalne i cywilizacyjne terroryzm współczesny aspekty polityczne, społeczne i ekonomiczne*, red. M. Żuber, Wrocław 2006.

⁴ I. Resztak, *Zjawisko terroryzmu*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 7–8, s. 152.

⁵ H. Pietrzak, *Uwarunkowania współczesnego dżihadu*, Rzeszów 2017.

⁶ Ibidem.

Już sam ten krótki w sumie przegląd literatury przedmiotu pokazuje, jak złożonym jest problem współczesnego terroryzmu. Błędem jest koncentrowanie się przez władze państwowe tylko na bieżącej walce z terroryzmem, likwidacji komórek, sieci i członków organizacji uznanych za terrorystyczne, należy zamiast tego położyć nacisk na wyeliminowanie powodów, dla których człowiek staje się terrorystą, bo wszak nikt się nim nie rodzi, jak słusznie zauważył Krzysztof Liedel⁷. Czy dobrym nazwiemy lekarza, który leczy tylko objawy choroby, a nie jej przyczyny?

Nieco o historii terroryzmu, jego definiowaniu i rodzajach

Już samo zdefiniowanie terroryzmu wbrew pozorom nie jest łatwe, co wynika przede wszystkim z jego niejednoznaczności i wielopłaszczyznowości, choć sam terroryzm nie jest czymś nowym. Mieliśmy z nim do czynienia już w starożytności, ale na sile i częstotliwości przybrał on w XIX wieku, gdy życie polityczne na naszym globie zaczęło przyjmować bardziej zorganizowane formy w postaci organizacji międzynarodowych. Narastająca z czasem fala zamachów terrorystycznych dotycząca bezpośrednio lub pośrednio coraz więcej państw, wymusiła na społeczności międzynarodowej konieczność prawnego zdefiniowania terroryzmu. Stało się to jednak dopiero w XX wieku, gdy w 1937 roku na Konwencji Ligi Narodów ustalono, iż terroryzm to „wszystkie działania przestępcze skierowane przeciwko państwom, których celem jest wytworzenie stanu terroru w umysłach ludzi, grup osób lub społeczeństwa”⁸. Tym samym uznano terroryzm za akt gwałtu o znaczeniu międzynarodowym⁹. To sprawiło, iż doczekał się on kilku definicji wypracowanych w ramach prac ONZ¹⁰. Niektóre aspirują nawet do tej jednej spójnej mającej zadowolić wszystkich zainteresowanych, jak na przykład:

Terroryzm to różnie umotywowane ideologicznie, planowane i zorganizowane działania pojedynczych osób lub grup skutkujące naruszeniem istniejącego porządku prawnego, podjęte w celu wymuszenia od władz państwowych i społeczeństwa określonych zachowań oraz świadczeń, często naruszające dobra osób postronnych. Działania te realizowane są z całą bezwzględnością, za pomocą różnych środków (nacisk psychiczny, przemoc fizyczna, użycie broni i ładunków wybuchowych), w celu nadania im rozgłosu i celowego wytworzenia lęku w społeczeństwie¹¹.

⁷ K. Leśniewicz, *Nikt się nie rodzi terrorystą*, „Tygodnik Przegląd”, wywiad z dr. Krzysztofem Liedlem, <https://www.tygodnikprzeglad.pl/nikt-sie-nie-rodzi-terrorysta/>.

⁸ ONZ wobec terroryzmu, definicje terroryzmu, <http://www.unic.un.org.pl/terroryzm/definicje.php> [dostęp: 26.09.2023].

⁹ K. Liedel, *Zwalczanie terroryzmu...*, s. 9.

¹⁰ *Terroryzm*, [w:] *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/terroryzm;3986796.html> [dostęp: 26.09.2023].

¹¹ ONZ wobec terroryzmu, definicje terroryzmu, <http://www.unic.un.org.pl/terroryzm/definicje.php> [dostęp: 26.09.2023].

Inna tego typu definicja powstała na tym międzynarodowym forum trafiła do *Słownika języka polskiego PWN*,

Terroryzm to planowane i zorganizowane działania pojedynczych osób lub grup usiłujących poprzez stosowanie przemocy, okrucieństwa, zastraszania wymusić na rządach państw i społeczeństwach określone ustępstwa, świadczenia¹².

Również i Komisja Europejska wypracowała własną definicję na ten temat. Terroryzmem są

[...] wszelkie celowe akty popełnione przez pojedyncze osoby lub organizacje przeciw jednemu, lub kilku państwom, ich instytucjom lub ludności, w celu zastraszania oraz poważnego osłabienia lub zniszczenia struktury politycznej, gospodarczej i społecznej kraju¹³.

Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy nazywało terroryzmem

[...] każdy czyn popełniony przez osobę lub grupę osób z udziałem przemocy lub groźby jej użycia przeciwko państwu, jego instytucjom, jego ludności jako całości lub konkretnym jednostkom, motywowanym przez separatystyczne aspiracje, ekstremistyczne koncepcje ideologiczne, fanatyzm lub irracjonalne i subiektywne czynniki, zorientowany na stworzenie klimatu terroru wśród osób publicznych, określonych jednostek lub grup w społeczeństwie bądź w całym społeczeństwie¹⁴.

Oczywiście i w samej literaturze przedmiotu, jak już wspomniano, występuje cały szereg definicji terroryzmu. Na przykład prof. Tadeusz Hanausek uznał terroryzm za

planowaną, zorganizowaną i zazwyczaj uzasadnioną ideologicznie działalność osób lub grup mającą na celu wymuszenie od władz państwowych, społeczeństwa lub poszczególnych osób określonych świadczeń, zachowań lub postaw, a realizowaną w przestępczych formach obliczonych na wywołanie szerokiego i maksymalnie zastrzonego rozgłosu w opinii publicznej¹⁵.

Z kolei profesor Bruce Hoffman w swojej pracy *Oblicza terroryzmu* z 1999, pisał, iż terroryzm to

działalność zwykle małych, eksternistycznych ugrupowań, które za pomocą zabójstw, zagrożeń śmiercią, mordów politycznych, porwania zakładników, uprowadzeń samolotów i innych podobnych środków potępianych przez społeczność międzynarodową, usiłują zwrócić uwagę opinii publicznej na wysuwane przez siebie hasła, bądź też wymusić na rządach państw, w których działają określone ustępstwa lub świadczenia na swoją korzyść (np. zwolnienie więzionych terrorystów, okup)¹⁶.

¹² *Terroryzm*, Słownik języka polskiego, <https://sjp.pwn.pl/sjp/terroryzm;2578078.html> [dostęp: 26.09.2023].

¹³ J. Pawłowski, *Terroryzm we współczesnym świecie*, Warszawa 2001, s. 12.

¹⁴ A. Jaskiernia, *Uwarunkowania skuteczności zwalczania terroryzmu w świetle prac Rady Europy*, „Biuletyn Informacji Rady Europy” 2002, nr 1, s. 81.

¹⁵ T. Hanausek, *W sprawie pojęcia współczesnego terroryzmu*, „Problemy Kryminalistyki” 1980, nr 143, s. 33.

¹⁶ *Encyklopedia popularna PWN*, Warszawa 1993, s. 864; B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, s. 36.

Z kolei Jarosław Tomasiewicz stwierdził: „Terroryzm to systematyczne posługiwanie się aktami terroru indywidualnego dla osiągnięcia celu politycznego”¹⁷, a polski politolog Marek Madej określił terroryzm jako

[...] służącą realizacji określonego programu politycznego przemoc lub groźbę jej użycia ze strony podmiotów niepaństwowych, która ma wzbudzić strach w grupie szerszej niż bezpośrednio zaatakowani i w ten sposób nakłonić rządy państw do ustępstwa lub doprowadzić do zniszczenia dotychczasowego porządku publicznego¹⁸.

Swoją definicję terroryzmu podał również ppłk rez. Tomasz Białek,

Terroryzm to wywieranie wpływu politycznego przez bezprawne stosowanie siły – przymusu lub przemocy, związane z łamaniem elementarnych norm społecznych i ustalonych w danym kręgu reguł walki politycznej, oparte na rozmyślnym zastraszeniu i manipulowaniu; osiąganie celów politycznych poprzez stwarzanie aktami przemocy atmosfery zagrożenia i utrudnianie funkcjonowania wrogiego układu społecznego oraz wymuszanie decyzji, a także działań przeciwnika przez drastyczną taktykę faktów dokonanych lub szantażu siłowego¹⁹.

Każda definicja terroryzmu jest odzwierciedleniem czasów, w których powstała, albowiem metody działania terrorystów ulegają ciągłym modyfikacjom. Te z początków XXI wieku mają już całkiem inny charakter niż choćby te z końca dwudziestego wieku. W 2003 roku nowe cechy terroryzmu zauważył m.in. Krzysztof Liedel, pisząc;

[...] istotą terroryzmu jest to, że przedmiotem działania terrorystycznego są osoby, które nie mają bezpośredniego wpływu na realizację celów, jakie chcą osiągnąć organizacje terrorystyczne. Zatem działania terrorystyczne muszą się charakteryzować znacznym efektem psychologicznym i potencjalnie dużym efektem społecznym i medialnym, aby mogły być skuteczne²⁰.

Jest on też autorem stwierdzenia: „Terroryzm nie jest samodzielnym, autonomicznym zjawiskiem, a jedynie metodą służącą realizacji różnorodnych celów”²¹. W ślad za nim w 2007 roku Jerzy Szafrąński dostrzegł i uznał za istotną tę nową cechę charakterystyczną dla terroryzmu XXI wieku, pisząc:

Celem ataku terrorystycznego nie jest wcale popełnienie konkretnego przestępstwa, ale wywołanie określonego efektu ze strony władz lub opinii publicznej. Często mówi się, że akty terroryzmu są specyficznym teatrem, gdzie celem jest określony efekt i reakcja widza²².

Jeszcze inne aspekty w terroryzmie dostrzegł Piotr Witkowski, zwracając naszą uwagę na to, że

¹⁷ J. Tomasiewicz, *Terroryzm na tle przemocy politycznej. Zarys encyklopedyczny*, Katowice 2000, s. 12.

¹⁸ M. Madej, *Międzynarodowy terroryzm polityczny*, Warszawa 2001, s. 7.

¹⁹ T. Białek, *Terroryzm – manipulacja strachem*, Warszawa 2005, s. 151.

²⁰ K. Liedel, *Zwalczanie terroryzmu...*, s. 9.

²¹ I. Resztak, *Zjawisko terroryzmu*, s. 151.

²² J. Szafrąński, *Zjawisko współczesnego terroryzmu*, [w:] *Współczesne zagrożenia terroryzmem oraz metody działań antyterrorystycznych*, red. J. Szafrąński, Szczepiwo 2007, s. 71.

Terroryzm to stosowanie przemocy przez osoby działające w konspiracji przeciwko określonej sytuacji społecznej, ekonomicznej lub politycznej w celu jej zmiany. Zazwyczaj jest więc walką z władzą i o władzę²³.

Generalnie przyjęło się, iż akt terroru jest nierozłączną częścią terroryzmu. Tym samym A.B. Schmidt z Wydziału Przepęczności ONZ w 1992 roku stwierdził, iż akt terroru to przestępstwo wojenne popełnione w czasach pokoju.

Musimy mieć świadomość, że „organizacją terrorystyczną” jest również państwo, które wobec własnych lub obywateli innego państwa stosuje akty terroru. Patrząc obiektywnie, na Bliskim Wschodzie w walce Izraela z Hamasem i innymi ugrupowaniami (dla jednych terrorystycznymi, dla innych wyzwolenicznymi) obie strony można nazwać terrorystami.

W literaturze przedmiotu dokonuje się różnych podziałów terroryzmu w zależności od przyjętych kryteriów. Tymi kryteriami są: podmiot, cel ataku, taktyka, strategia czy cele ideologiczne. Z uwagi na podmiot dokonujący ataków wyodrębniamy terroryzm polityczny oraz niepolityczny²⁴. Wszystkie one stosują właściwie te same metody: groźby, zastraszanie, mordowanie, niszczenie mienia i porwania. Ataków mogą dokonywać pojedyncze osoby, grupy, całe organizacje, mogą być również dziełem ruchów społecznych, a nawet państw²⁵. Państwa mogą same czynnie angażować się w działalność o charakterze terrorystycznym lub udzielać schronienia i wsparcia np. finansowego grupom terrorystycznym.

Terroryzm polityczny kieruje się celami politycznymi, czyli jego celem jest doprowadzić do zmiany elity rządzącej w danym kraju lub nawet jego systemu politycznego. Niektóre ugrupowania tego nurtu, jak na przykład ETA (Euzkadi Ta Askatasuna – Kraj Basków i Wolność) czy IRA, dążą do zdobycia albo poszerzenia praw lub autonomii danej grupy społecznej, narodowościowej, wyznaniowej, a w skrajnych przypadkach do oderwania części terytorium danego państwa i założenia nowego państwa lub przyłączenie się do innego, już istniejącego. Celem terrorystów może też być wprowadzenie przez władze pewnych rozwiązań prawnych (np. przyznanie praw obywatelskich dyskryminowanym grupom lub bardziej demokratycznej ordynacji wyborczej), a także na przykład wymuszenie wycofania obcych wojsk z terytorium danego państwa. W ramach terroryzmu politycznego

[...] występuje terroryzm agenturalny, charakteryzujący się tym, że terrorystów inspiruje, sponsoruje i kieruje nimi obce państwo, chcąc wywołać wpływ na politykę innego kraju oraz terroryzm ideowy, gdy terroryści starają się, poprzez zbrodnie, wcielić wyznawane przez siebie idee²⁶.

²³ P. Witkowski, *Pojęcie terroryzmu. Cele i metody działań terrorystycznych*, [w:] *Ochrona osób i mienia. Vademecum*, Lublin 2000, s. 137.

²⁴ R. Borkowski, *Terroryzm*, [w:] *Konflikty współczesnego świata*, red. R. Borkowski, Kraków 2001, s. 117–118.

²⁵ B. Hołyst, *Terroryzm*, t. 1, Warszawa 2011, s. 86–87.

²⁶ M. Zajda, *Teoretyczne aspekty terroryzmu*, „Security, Economy & Law” 2015, nr 8, s. 70.

Jednym z ogólnych podziałów terroryzmu tego typu jest jego rozróżnienie na prawicowy i lewicowy.

Drugą obok politycznego kategorią terroryzmu jest terroryzm niepolityczny. W tej dość obszernej kategorii dominuje terroryzm kryminalny i patologiczny. Ten pierwszy to działania organizacji przestępczych (maffii lub gangów), a motywem działania jest głównie chęć zysku. Drugi jest dziełem szaleńców, ludzi z zaburzeniami umysłowymi lub o zmniejszonej poczytalności²⁷. Ich działania są niewątpliwie efektem frustracji lub nienawiści odczuwanej wobec określonych osób, grup społecznych lub instytucji²⁸. Taki terrorysta często sam jest ofiarą tzw. „mowy nienawiści”.

Terroryzm kryminalny to nic innego jak przestępstwa pospolite popełniane metodami terrorystycznymi w celu osiągnięcia zysków. U jego podłoża leżą wyłącznie pobudki materialne, choć niekiedy usiłuje się im nadać charakter ideowy. Polityczne ugrupowania terrorystyczne, często stosują metody kryminalne w celu zdobycia funduszy na swoją działalność. Niestety niekiedy ta kryminalna strona ich działalności może zdominować cele polityczne, gdy np. struktury kierownicze zrezygnują z ideałów na rzecz własnych, materialnych korzyści. Przy czym otoczka ideologiczna może nadal funkcjonować i część członków takich organizacji nadal wierzy w szczytne cele, ale w rzeczywistości za fasadą idei będzie już tylko chęć zysku²⁹.

Do kategorii terroryzmu niepolitycznego zalicza się również terroryzm ekonomiczny, który definiowany jest jako akty sabotażu oraz dywersji, które mają na celu wyrządzenie szkód i zniszczeń, za pomocą m.in. podpaleń czy eksplozji ładunków wybuchowych³⁰. A. Pawłowski scharakteryzował terroryzm ekonomiczny jako „[...] godzący w zastane stosunki gospodarcze, zwłaszcza w prawo wykonywania tytułu własności przez fabrykantów i obszarników”³¹.

Mamy też terroryzm represyjny stosowany przez dominującą gospodarczo, etnicznie, religijnie, itp., grupę, która uważa, iż jej pozycja, interesy (np. rasowe) są zagrożone. Przykładem takiego ugrupowania może być np. Ku Klux Klan.

Rodzajów terroryzmu można jeszcze wyodrębnić kilka w zależności od przyjmowanych kryteriów. Takim rodzajem terroryzmu są niszowe, póki co, terroryzm ekologiczny czy „obrońców życia”. Ci ostatni napadali na kliniki aborcyjne, a nawet posuwali się do zabijania lekarzy dokonujących aborcji.

Gdy z kolei weźmiemy pod uwagę kryterium celów ataków terrorystycznych, możemy wyróżnić terroryzm masowy i indywidualny. Masowy jest skierowany przeciwko licznym przypadkowym ofiarom (porwania samolotów, branie zakładników, otwieranie ognia z broni maszynowej do zgromadzonych ludzi itp.), na-

²⁷ I. Resztak, *Zjawisko terroryzmu*, s. 157.

²⁸ K. Indeki, *Prawo karne wobec terroryzmu i aktu terrorystycznego*, Łódź 1998, s. 32–37.

²⁹ A. Pawłowski, *Typologia terroryzmu politycznego*, [w:] *Terroryzm polityczny*, red. J. Muszyński, PWN, Warszawa 1991, s. 94.

³⁰ R. Borkowski, *Terroryzm*, s. 71.

³¹ A. Pawłowski, *Typologia...*, s. 94.

tomiast terroryzm indywidualny uderza najczęściej w wyselekcjonowane, konkretne osoby, zajmujące najczęściej eksponowane miejsce w strukturach władzy. Takie osoby są zabijane lub porywane³².

Profesor Borkowski wyróżniał – w zależności od zastosowanej taktyki walki – terroryzm: represywny, defensywny i ofensywny. Terroryzm represywny stosowany jest przez polityczne reżimy w celu zastraszenia własnego narodu lub okupowanego, a także jest stosowany przez ruchy polityczne chcące w ten sposób wymusić poparcie lub utrzymać jedność. Taki terroryzm może być stosowany w stosunkach międzypaństwowych i objawiać się jawnym bądź skrytym zaangażowaniem danego państwa w działalność o charakterze terrorystycznym lub ograniczać się do udzielania schronienia i wsparcia finansowego grup terrorystycznych szkodzących przeciwnikowi. Gdy terror państwowy skierowany jest przeciwko własnym obywatelom odpowiedzią nań staje się terroryzm antypaństwowy dążący do destabilizacji struktur państwa oraz porządku społecznego³³. Defensywny terroryzm to taki skierowany przeciwko najeźdźcy mający na celu obronę istniejących norm, wzorców kulturowych, powstrzymania zmian społecznych lub obronę suwerenności. Z kolei terroryzm ofensywny ma za cel dokonanie zmian politycznych lub społecznych za pomocą szantażu, wymuszania na ekipie rządzącej określonych działań i decyzji w tym celu³⁴.

Na podstawie tych definicji można całkiem inaczej spojrzeć na amerykańskie (lub ogólnie mówiąc zachodnie) zaangażowanie wojskowe i polityczne w Afganistanie czy w Iraku. Polskie struktury państwa podziemnego w latach II wojny światowej, jak np. Armia Krajowa, były postrzegane jako „bandyci” zarówno przez Niemców, jak i Sowieców, a obie strony stosowały metody walki, które dziś nazwalibyśmy w wielu przypadkach terrorystycznymi.

Z uwagi na polityczną strategię działań terrorystów wyróżnia się terroryzm sprawczy bezpośredni i pośredni oraz terroryzm na użytek „propagandy przez czyn”³⁵. Bezpośredni polega na działaniach mających na celu obalenie istniejącego porządku i narzucenia w jego miejsce własnego. Ma to miejsce podczas walk ruchów narodowowyzwoleńczych, a celem ataku są jednostki, na które wywiera się swoje wpływy³⁶. Terroryzm sprawczy pośredni także ma na celu zmiany polityczne, ale jego sprawcy nie zamierzają przejmować odpowiedzialności za rządy w kraju. Jest to forma wymuszania na władzy ustępstw i zmian politycznych poprzez działania nękające, dezorganizujące i wprowadzające chaos w państwie³⁷. Terroryzm na użytek „propagandy przez czyn” (propagandowy) ma ścisły związek z ruchami rewolucyjnymi. Poprzez swoje zbrodnicze działania naru-

³² T. Białek, *Terroryzm – manipulacja strachem*, s. 146.

³³ K. Kowalczyk, W. Wróblewski, *Oblicza współczesnego terroryzmu*, Toruń 2006, s. 60.

³⁴ R. Borkowski, *Terroryzm*, s. 118.

³⁵ Ibidem.

³⁶ T. Białek, *Terroryzm – manipulacja strachem*, s. 53.

³⁷ R. Borkowski, *Terroryzm*, s. 119.

sza istniejący porządek społeczny i ma na celu poinformowanie społeczeństwa o istnieniu organizacji walczącej o określone ideały oraz pozyskiwanie do swoich celów jak największego grona sympatyków³⁸.

Profesor Borkowski w swojej pracy *Terroryzm* podzielił terroryzm także według przyjętych przez terrorystów założeń doktrynalnych i celów ideologicznych. Wyróżnił terroryzm separatystyczny, nacjonalistyczny, rewolucyjny, islamski i millenarystyczny³⁹.

Terroryzm separatystyczny stawia sobie za cel odłączenie od danego kraju części jego terytorium w celu utworzenia własnego państwa.

Ataki najczęściej kierowane są przeciwko siłom porządkowym, czyli wojsku, policji i ich rodzinom, co ma przyczynić się do złamania woli walki lub wywołania fali represji i wzrostu brutalności funkcjonariuszy motywowanych chęcią odwetu⁴⁰.

W ten sposób separatysty chcą uzyskać ze strony społeczeństwa wzrost poparcia i pozyskać nowych bojowników dla swojej idei. Terroryzm nacjonalistyczny dąży do uzyskania pełnej władzy w państwie dla określonej nacji i wprowadzenia rządów „silnej ręki”. Odmawia się na ogół praw obywatelskich przedstawicielom mniejszości etnicznych. Terroryzm rewolucyjny z kolei stawia sobie za cel obalenie istniejącego ustroju politycznego, a jego źródła należy upatrywać przede wszystkim w kryzysach ekonomiczno-politycznych. Owe kryzysy same w sobie powodują niezadowolone społeczeństwa, a nieudolność rządzących w likwidacji ich skutków prowadzi do protestów i manifestacji społecznych, które w skrajnych sytuacjach mogą przyjąć postać aktów przemocy. Taką sytuację mogą wykorzystywać i potęgować poprzez akty terrorystyczne te siły, które pragną przejąć władzę⁴¹.

Terroryzm islamski (muzułmański) inspirowany jest przez fundamentalistyczne, skrajne podejście do prawd głoszonych w Koranie. Jego celem jest walka z niewiernymi oraz dominacja jednej religii, na dodatek w formie uznanej przez ugrupowanie terrorystyczne za jedynie prawdziwe⁴². Terrorysty z takich ugrupowań nie walczą w imię ideologii, lecz w imię wiary i to w jej imieniu dopuszczają się czynów terrorystycznych. Takie działania cechuje fanatyzm, determinizm i bezkompromisowość.

Terroryzm millenarystyczny również ma podłoże religijne i opiera się na założeniu, iż współczesny świat jest krańcowo zły, a ludzkości grozi kataklizm. Jest to doktryna sekt religijnych, których członkowie uważają się za wybrańców mających stworzyć lepszy świat. Jedną z form (odmian) tego terroryzmu jest eko-terroryzm uznający za źródło wszelkiego zła rozwój cywilizacji i techniki⁴³.

³⁸ Ibidem.

³⁹ Ibidem, s. 119–120.

⁴⁰ B. Hołyst, *Terroryzm*, t. 1, s. 412.

⁴¹ Ibidem, s. 419–420.

⁴² Ibidem, s. 500.

⁴³ R. Borkowski, *Terroryzm*, s. 120.

Zdefiniowania wymagał nie tylko terroryzm, ale i to, kogo można nazwać terrorystą. W ocenie społecznej, w zależności od tego, kto którą stronę konfliktu reprezentuje, popiera, darzy sympatią, dany człowiek będzie uważany za terrorystę lub za bojownika. Na przykład walczący z Izraelem w Palestynie Arabowie, są przez Żydów określani są mianem terrorystów, ale inni uważają ich za bojowników. Mówił o tym w swoim przemówieniu na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ w dniu 13 listopada 1974 roku Jaser Arafat:

Różnica między rewolucjonistą a terrorystą sprowadza się do tego, o co każdy z nich walczy. Ktokolwiek broni słusznej sprawy, walczy o wolność i wyzwolenie swego kraju od najeźdźców, osadników oraz kolonistów, nie może być nazwany terrorystą⁴⁴.

Trudno Arafatowi odmówić sporej dozy prawdy w tym stwierdzeniu, jednakże z zastrzeżeniem, że obiektem działań takiego bojownika nie powinny być osoby cywilne i nie może dopuszczać się on zbrodni wojennych. Taki podział na terrorystów i bojowników wystąpił w tym roku na forum ONZ, gdzie jedni mają Żydów za ofiary, a Palestyńczyków za oprawców i na odwrót, a prawda jest pośrodku – obie strony postępują jak terroryści, a prawdziwymi ofiarami są osoby cywilne po obu stronach konfliktu.

W 2023 roku mieliśmy tego ewidentny przykład – zmasowany atak terrorystyczny Hamasu na Izrael, na jego ludność cywilną oraz odwet armii izraelskiej nieadekwatny w swojej brutalności i wielkości do czynów popełnionych przez arabskich terrorystów.

Terroryzm to skrytość planowania i wywołanie jak największego zainteresowania społecznego poprzez zastosowanie

[...] aktów gwałtu i przemocy przez pojedyncze osoby lub organizacje, działające w konspiracji, a których celem jest zmiana istniejącego porządku, wymuszenie od władz państwowych, ale i od społeczeństwa, określonych zachowań bez oglądania się na koszty oraz straty, w tym i ludzkie⁴⁵.

Ta charakterystyka działań terrorystycznych była, jest i będzie nadal aktualna, dopóki będzie istnieć terroryzm. Gdy przyjrzymy się terroryzmowi, poczynając od starożytności do chwili obecnej, zauważymy, pomimo pewnych różnic, jego niezmienny charakter, zgodny z powyższą charakterystyką.

Mimo powyższej charakterystyki w literaturze przedmiotu nie ma zgodności co do tego, które wydarzenie z historii należy uznać za najstarszy akt terroru. Często za pierwszego terrorystę uważa się Herostratesa z Efezu, który podpalił w 356 roku p.n.e. świątynię Artemidy w tym mieście, a która była wówczas zaliczana do grona cudów świata. Mamy tu skryte planowanie, działanie, wybranie takiego obiektu ataku, który gwarantował szerokie nagłośnienie sprawy, ale motywem sprawcy było jedynie zdobycie sławy, nieśmiertelności, w sensie trwałego zapisania się na kartach historii. Nie był to akt zemsty, nie wynikał on z chęci

⁴⁴ B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, s. 24.

⁴⁵ I. Resztak, *Zjawisko terroryzmu*, s. 152.

zastraszenia, nie miał na celu niczego wymuszać od władz czy obywateli, był to więc raczej akt wandalizmu niż terroryzmu. Co najwyżej można go zakwalifikować jako przykład terroryzmu patologicznego⁴⁶. Przede wszystkim jednak nie był to bynajmniej pierwszy znany nam akt terroru. Przykładem terroryzmu represywnego były wydarzenia w Atenach po narzuceniu temu miastu przez Spartan w wyniku zwycięstwa w wojnie peloponeskiej rządów komisji oligarchicznej w 404 r. p.n.e. Władzę tę nazywano tyranią Trzydziestu Tyranów, którzy uśmiercili 1500 obywateli, a dalszych 5000 skazali na banicję. Miasto sparaliżował strach przed tajną policją, płatnymi donosicielami, obywateli prześladowano, a ich majątki plądrowano⁴⁷. Czy zabójstwa Juliusza Cezara w dniu 15 marca 44 r. p.n.e., a później Nerona były atakami terrorystycznymi czy raczej skrytobójstwami, zamachami stanu? Brak w tych aktach elementu zastraszania społeczeństwa czy próby wymuszenia do władz jakiś kroków politycznych. Nie było trwałej struktury organizacyjnej mającej określone cele (np. polityczne) i dokonującej szeregu innych aktów terrorystycznych.

Terrorystami byli jednak bez wątpienia Machabeusze, którzy w latach 167–152 r. p.n.e. oprócz walki zbrojnej prowadzili również działania terrorystyczne, które można zakwalifikować jako terroryzm religijny, polityczny i represywny. Za głoszonymi celami religijnymi tak naprawdę kryły się cele polityczne, dążenie do zdobycia władzy politycznej⁴⁸. Ich „spadkobiercami” byli w I w. n.e. żydowscy zeloci oraz sykariusze dokonujący skrytobójczych mordów z pobudek religijnych i nacjonalistycznych. Terroryzm represywny stosował w Izraelu za swoich rządów Herod Wielki⁴⁹. Przykłady takich władców i organizacji uprawiających terroryzm i skrytobójstwo można by tu było wymieniać jeszcze długo: Hunowie, asasyjni, Mongołowie, car Iwan Groźny itd.

W czasach rewolucji francuskiej nazwa „terroryzm”, „terror” upowszechniły się za sprawą jakobinów, którzy dali Komitetowi Ocalenia Publicznego i Trybunałowi Rewolucyjnemu uprawnienia do aresztowania, osądzenia oraz publicznej egzekucji osób oskarżonych o przestępstwa, w tym polityczne. W dobie burzliwych niepokojów społecznych, spisków i działań kontrrewolucyjnych uznano to za najlepszy sposób umożliwiający utrzymanie porządku i paradoksalnie demokracji⁵⁰. Celem było stworzenie nowego porządku politycznego, zaprowadzenie demokracji w miejsce królewskiego absolutyzmu⁵¹.

Terror rewolucyjny stał się natchnieniem dla takich osób, jak włoski ekstremista Carlo Pisacane, który uważał, że najważniejsze są czyny, dzięki którym ludzie staną się wolni. Uważa się go za przedstawiciela terroryzmu na użytek „propagandy przez czyn”. „Według niego przemoc jest niezbędna, aby informować

⁴⁶ R. Borkowski, *Terroryzm*, s. 120.

⁴⁷ B. Bolechów, *Terroryzm w świecie po dwubiegunowym*, Toruń 2002, s. 15.

⁴⁸ L. Levine, *Okres hellenistyczny*, [w:] *Starożytny Izrael*, Warszawa 1994, s. 255–261.

⁴⁹ S. Cohen, *Panowanie rzymskie*, [w:] ibidem, s. 308, 315–317, 320.

⁵⁰ B. Hołyst, *Terroryzm*, t. 1, s. 68.

⁵¹ B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, s. 15.

innych, kształcić, a ostatecznie zgromadzić masy wokół rewolucji⁵². Ideę tę w 1878 roku wcieliła w życie „Narodna Wola”, organizacja złożona z rosyjskich konstytucjonalistów, sprzeciwiających się rządowi caratu. Na swoje ofiary wybierała ona jednak jedynie osoby związane z carskim reżimem⁵³. Organizacja ta została co prawda zlikwidowana przez „Ochronę” (tajną policję carską) po udanym zamachu na cara Aleksandra II, który zginął 1 marca 1881 roku, ale jej działania zdążyły jednak znaleźć uznanie wśród innych rewolucjonistów i w Londynie powstała Międzynarodówka Anarchistyczna, uznająca zabijanie tyranów za skuteczny środek do przeprowadzenia rewolucyjnych zmian. Mimo przeprowadzenia przez anarchistów wielu udanych zamachów i zasiania niepewności co do własnego bezpieczeństwa i życia wśród przywódców wielu państw, terroryści ci nie osiągnęli oni swoich celów politycznych⁵⁴. Ofiarami takich terrorystycznych zamachów anarchistów padały głównie głowy państw, przedstawiciele rodów panujących i wysocy państwowi urzędnicy. W zamachach zginęli: w 1881 roku car rosyjski Aleksander Romanow II, w 1884 roku prezydent Francji Lazare Carnot, w 1897 roku premier Hiszpanii Antonio Cánovas del Castillo, w 1898 roku cesarzowa austriacka Elżbieta, w 1900 roku król włoski Humbert, w 1901 roku prezydent USA William McKinley, w roku 1912 premier Hiszpanii José Canalejas, a w 1914 roku następca tronu austriackiego Ferdynand, którego śmierć przyniosła najpoważniejsze reperkusje dla świata spośród tych wszystkich zamachów⁵⁵. Do tego dodać należy kilkadziesiąt udaremionych lub nieudanych zamachów na głowy państw oraz setki na wyższych urzędników, mające miejsce głównie w Rosji. Żaden z tych aktów terroru, oprócz tego z 1914 roku w Sarajewie, nie zmienił jednak biegu historii i nie przyniósł żadnych korzyści sprawcom ani ich sprawie.

Obok wspomnianego wyżej terroryzmu pojawił się i ten inspirowany ideologią nacjonalistyczną lub separatyzmem. W 1919 roku powstała Irlandzka Armia Republikańska (IRA), która nie uznała traktatu brytyjsko-irlandzkiego, na mocy którego utworzono Wolne Państwo Irlandzkie, ale dokonano jednocześnie podziału wyspy i pozostawiono Irlandię Północną (Ulster) pod zwierzchnictwem Wielkiej Brytanii. IRA stosowała walkę terrorystyczną, dokonując licznych zamachów bombowych, głównie na żołnierzy brytyjskich. Kulminacją tych zamachów był atak w centrum handlowym w Coventry w 1939 roku⁵⁶. Bojownikom IRA nie zależało jednak na jak największej ilości ofiar, ale głównie na rozgłosie i wzbudzeniu strachu⁵⁷. Sprawa IRA to również chyba jedyny udany problem z terroryzmem, który udało się skutecznie rozwiązać do dziś – zlikwidowano przyczynę, dla której IRA sięgnęła po akty terroru.

⁵² B. Hołyst, *Terroryzm*, t. 1, s. 69.

⁵³ T. Białek, *Terroryzm – manipulacja strachem*, s. 50.

⁵⁴ M. Zajda, *Teoretyczne aspekty...*, s. 67.

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ R. Borkowski, *Terroryzm*, s. 124.

⁵⁷ R. Golec, *IRA Hitlera*, Poznań 2018.

W okresie pomiędzy I a II wojną światową, najprawdopodobniej z powodu powstania państw demokratycznych w miejsce monarchii i powstania szeregu niepodległych państw oraz zwycięstwa bolszewików w Rosji, doszło do opadnięcia fali terroryzmu nacjonalistycznego oraz separatystycznego w Europie. Nie oznacza to jednak, że zrezygnowano z używania metod terrorystycznych jako środka walki politycznej. Niestety miejscem takiego niechlubnego aktu stała się Polska, gdy w 1922 roku zwolennik prawicy zastrzelił wybranego na pierwszego prezydenta II RP Gabriela Narutowicza⁵⁸.

Drugim takim czynem, który odbił się szerokim echem w ówczesnej Europie, był zamach terrorystyczny zorganizowany w 1934 roku w Marsylii przez zorganizowaną grupę nacjonalistów chorwackich i macedońskich. W jego wyniku zginął król Jugosławii Aleksander Karadziordziewić, sprawujący od 1929 roku rządu dyktatorskie i zakazujący wszelkiej działalności politycznej na terenie swojego państwa. Pokłosiem tego zamachu było podpisanie w Genewie 16 listopada 1937 dwóch konwencji o przeciwdziałaniu terroryzmowi i karaniu za czyny terrorystyczne oraz o utworzeniu Międzynarodowego Sądu Karnego. Niestety z powodu braku odpowiedniej liczby ratyfikacji postanowienia te nie weszły nigdy w życie⁵⁹.

Lata dwudzieste i trzydzieste XX wieku zdominował terroryzm represywny z uwagi na powstanie szeregu reżimów totalitarnych w Europie. Mieliśmy do czynienia z takimi dyktaturami m.in. w Hiszpanii, we Włoszech, w Niemczech i w Rosji⁶⁰. Reżimy nazistowski oraz bolszewicki nie ograniczyły się tylko do terroru wymierzonego we własnych obywateli, ale jego funkcjonariusze dokonywali również aktów terrorystycznych, którymi obciążano przeciwników politycznych reżimu. W Rosji tamtejsza bolszewicka służba bezpieczeństwa działająca pod nazwą Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych ZSRR (NKWD), zorganizowała zamach na Kirowa (którego Stalin uznał za osobistego rywala), a w Niemczech podpalono budynek parlamentu – Reichstag. W obu przypadkach o czyn ten oskarżono przeciwników rządzącej partii i oskarżenia te posłużyły do krwawej rozprawy z przeciwnikami reżimu.

Postęp techniczny miał i ma kolosalny wpływ na działania terrorystyczne. Rozwój techniki doprowadził w XX wieku m.in. w rozwoju środków masowego transportu (autobusy, pociągi, statki, samoloty), które szybko stały się celami ataków terrorystycznych. Już w roku 1930 miało miejsce pierwsze porwanie samolotu. Dokonało go kilku peruwiańskich terrorystów w celu nielegalnego przekroczenia granic Peru⁶¹. Dzisiaj terroryści mają do dyspozycji łączność komórkową, satelitarną, Internet, drony, rakiety itp.

Podczas II wojny światowej i po niej nastąpił kolejny rozkwit terroryzmu. Przyczyną były zmiany geopolityczne, które wówczas nastąpiły. Niejako na wła-

⁵⁸ P. Witkowski, *Pojęcie terroryzmu. Cele...*, s. 138.

⁵⁹ L. Barthou, https://pl.wikipedia.org/wiki/Louis_Barthou [dostęp: 29.09.2023].

⁶⁰ M. Zajda, *Teoretyczne aspekty...*, s. 67.

⁶¹ P. Witkowski, *Pojęcie terroryzmu. Cele...*, s. 138.

sne życzenie świat stworzył sobie istny węzeł gordyjski na Bliskim Wschodzie – kwestię palestyńsko-żydowską. W Palestynie szybko po metody terrorystyczne sięgnęły tam obie strony konfliktu politycznego – Żydzi i Arabowie. Szybko reperkusje tego osiągnęły i Europy, gdzie wraz z europejskimi organizacjami ideologicznymi, jak np. Czerwone Brygady, organizacje palestyńskie siały terror na terenie państw zachodnich. Wszystkie te ugrupowania uznały terror za najlepszy sposób rozwiązywania konfliktów⁶². Palestyński terroryzm uznano za międzynarodowy, po tym jak w 1968 roku terroryści palestyńscy porwali w Rzymie samolot izraelskich linii lotniczych⁶³. Na forum Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych we wrześniu 1972 roku w projekcie Konwencji o zwalczaniu terroryzmu, w art. 1 zapisano: akt terroryzmu posiada charakter międzynarodowy, jeżeli spełnione są cztery warunki:

- 1) jest dokonany lub ma skutek na zewnątrz terytorium państwa, którego domniemany sprawca jest obywatelem,
- 2) jest dokonany lub ma skutek: a) na zewnątrz terytorium państwa, przeciwko któremu akt jest skierowany,
- b) wewnątrz terytorium państwa, przeciwko któremu akt jest skierowany i domniemany przestępca wie lub ma podstawy, by wiedzieć, że osoba, przeciwko której akt jest skierowany nie jest obywatelem tego państwa,
- 3) nie jest dokonany przez lub przeciwko członkom sił zbrojnych,
- 4) ma na celu naruszenie interesów lub uzyskanie korzyści od państwa lub organizacji międzynarodowej⁶⁴.

Z kolei Iwona Resztak w pracy *Zjawisko terroryzmu* cytuje B.M. Jenkinsa, który zaproponował, aby za terroryzm międzynarodowy uznać czyny mające wyraźne konsekwencje międzynarodowe, np. gdy terroryści atakują cele poza granicą własnego kraju, atakują samoloty podczas międzynarodowych lotów lub wymuszają lot do innego państwa. Ekspert od terroryzmu, były dyrektor Centrum Studiów nad Terroryzmem i Przemocą Polityczną Uniwersytetu St. Andrews, profesor Paul Wilkinson rozszerzył to jeszcze o ataki skierowane przeciwko cudzoziemcom lub mające wpłynąć na politykę obcego rządu⁶⁵.

Od lat 70. XX wieku terroryzm nabrał charakteru międzynarodowego w jeszcze szerszym znaczeniu tego słowa z uwagi na coraz większe powiązania pomiędzy grupami terrorystycznymi wywodzącymi się z różnych państw. Wówczas też pojawiło się zjawisko wspierania finansowego i logistycznego terroryzmu przez niektóre kraje bloku wschodniego (ZSRR, Kuba, Libia)⁶⁶. Nastąpiło nasilenie działalności terrorystycznej w Europie. Aktywnie działały tu w tym czasie

⁶² R. Borkowski, *Terroryzm*, s. 125.

⁶³ Ibidem.

⁶⁴ J. Michalus, *Definicja terroryzmu międzynarodowego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1993, R. 55, z. 4, s. 73–74.

⁶⁵ A. Pawłowski, *Typologia...*, s. 96–97.

⁶⁶ K. Wiak, *Prawnokarne środki przeciwdziałania terroryzmowi*, Lublin 2009, s. 26.

ugrupowania z Bliskiego Wschodu, niemieckie i włoskie ugrupowania skrajnie lewicowe oraz ekstremiści nacjonalistyczni w Hiszpanii (Baskowie) i na Wyspach Brytyjskich (IRA). Do najgłośniejszych aktów terrorystycznych tego okresu, do których doszło w Europie, należy zaliczyć masakrę izraelskich sportowców podczas Olimpiady w Monachium w 1972 roku (Czarny Wrzesień) oraz porwanie i zamordowanie byłego premiera Włoch Aldo Moro w 1978 roku (Czerwone Brygady)⁶⁷.

Patrząc z perspektywy historycznej, widzimy, że terroryzm i akty terroru towarzyszą nam przez niemal całe nasze dzieje, ulegając znacznemu nasileniu w pewnych okresach historycznych. Terroryzm pojawia się, gdy dane podmioty nie mogą realizować swoich celów w sposób pokojowy (dyktatura, władza autorytarna), jako odpowiedź na przejawy terroru państwowego (terroryzmu represyjnego) lub gdy słabszy podmiot nie ma szans na skuteczne przeprowadzenie w inny sposób działań, które mogłyby go doprowadzić do uzyskania zakładanych celów politycznych. Podobnie sprawy miały się i pod koniec XX wieku.

Pod koniec ubiegłego stulecia rozpoczęła się czwarta, tzw. religijna fala terroryzmu, której początek dała rewolucja islamska w Iranie oraz następnie inwazja ZSRR na Afganistan⁶⁸. Ta odmiana terroryzmu jeszcze bardziej niż poprzednie ukierunkowana jest na wzbudzenie powszechnego chaosu i strachu, ma obnażyć słabość państwa, sprawić, aby przerażeni obywatele wymogli na swoich rządach decyzje będące po myśli terrorystów. W tym przypadku terroryści nie mają żadnych skrupułów, bo cel uświęca środki. Podczas inwazji sowieckiej na Afganistan (1979–1989) powstały islamskie komórki rekrutacyjne i stworzona została istna pajęczyna powiązań pomiędzy bojownikami a wspierającymi ich społecznościami muzułmańskimi na świecie. Z powiązań tych w 1988 roku powstała Al-Kaida⁶⁹.

Przemoc w terroryzmie religijnym jest według Erguna Capany swojego rodzaju aktem sakralnym, wypełnieniem powinności płynących z nakazu Boga. Takich terrorystów nie ograniczają już żadne moralne czy polityczne normy. O ile dla większości terrorystów ich ofiary są im obojętne, to terrorysta religijny swoje ofiary nienawidzi jako ludzi niewiernych, heretyków⁷⁰. Terroryści niekierujący się pobudkami religijnymi działają tak, aby uzyskać akceptację sympatyków, członków społeczności w których imieniu (w swoim mniemaniu) prowadzą walkę. Przemoc jest metodą doprowadzenia do zmian, w wyniku których ma powstać

⁶⁷ D. Miller, *Historia igrzysk olimpijskich i MKOl. Od Aten do Pekinu 1894–2008*, Poznań 2008, s. 230; Porwanie Aldo Moro, https://pl.wikipedia.org/wiki/Porwanie_Alda_Moro [dostęp: 16.09.2023].

⁶⁸ Autorem koncepcji „fal terroryzmu” był David Rapoport. Według niego pierwszą falą był anarchizm, zapoczątkowany w Rosji w 1879 roku i trwający do wybuchu I wojny światowej. Drugą nazwano falą antykolonialną, którą zapoczątkowała w 1918 roku IRA i trwała ona do połowy lat 60. Trzecią falę nazwano nowolewicową (lewacką), która trwała od końca lat 60. do ostatniej dekady XX wieku. Czwarta fala to „era dżihadu” trwająca od 1979 roku.

⁶⁹ I. Resztak, *Zjawisko terroryzmu*, s. 155.

⁷⁰ E. Capana, *Terroryzm i zamachy samobójcze: muzułmański punkt widzenia*, Warszawa 2007, s. 56.

nowy system. Dla terrorystów religijnych ich działania to element wojny totalnej mającej na celu całkowitą zmianę istniejącego porządku, a nie jego reformę⁷¹. Dlatego też tacy terroryści sięgają do wszelkich możliwych metod walki, zarówno tych wyrachowanych wymagających planowania, przeprowadzania skomplikowanych operacji jak i prymitywnych obejmujących ataki przy pomocy aut, maczet itp. Celem ich ataków nie są już pojedynczy ludzie, ale całe społeczeństwo⁷².

Terroryzm dżihadystyczny, szczególnie za sprawą mediów, wybija się na pierwszy plan, ale na terenie Europy nadal mamy do czynienia z terroryzmem tak charakterystycznym dla poprzednich dekad. Działają tu ugrupowania narodowo-separatystyczne (typu IRA – Irlandzka Armia Republikańska, ETA – Baskonia i Wolność), narodowowyzwoleńcze (antyrosyjski ruch w Czeczenii, Kurdyjska Partia Robotnicza w Turcji) czy neofaszystowskie (Włoska Partia Społeczna i Nowego Ładu we Włoszech). Wraz z końcem świata dwubiegunowego zniknęły lub znacznie ograniczyły swoją działalność organizacje terrorystyczne działające z inspiracji, czy tylko pod parasolem ochronnym, ówczesnych mocarstw i ich sojuszników. Niekiedy były one nawet finansowane, uzbrajane i szkolone przez służby specjalne któregoś z tych państw. Mocarstwa podczas tzw. zimnej wojny starały się szkodzić sobie nawzajem, ale w taki sposób, aby uniknąć otwartej konfrontacji. Uznawano zasadę, iż wróg mojego wroga, jest moim przyjacielem. Gdy w efekcie globalnych zmian politycznych zabrakło w końcu starego wroga, jego miejsce zajmował niejednokrotnie dawniejszy sojusznik. Mieliśmy z czymś takim do czynienia np. w Afganistanie, gdzie Stany Zjednoczone, sojusznik mudżahedinów z czasów sowieckiej inwazji, po wycofaniu się wojsk radzieckich i rozpadzie ZSRR, stały się dla nich głównym wrogiem.

Obecnie na terenie Unii Europejskiej terroryści zaprzestali właściwie ataków, których celem jest branie zakładników dla uzyskania okupu, czyli finansowania w ten sposób dalszej działalności swojego ugrupowania. Na czoło wysunął się aspekt zdobycia rozgłosu medialnego, siania strachu, zastraszania, wywołanie społecznego szoku i zainteresowania⁷³. Obecnie tylko niekiedy ofiarami terrorystów padają osoby znane, wybierane tak, aby jak najbardziej boleśnie uderzyć w elitę rządzącą lub przynieść terrorystom jak największy rozgłos medialny⁷⁴. Wiąże się to m.in. z faktem, iż takie zamachy, jak na Aldo Moro czy na papieża Jana Pawła II są bardzo trudne do zorganizowania i przeprowadzenia z uwagi na coraz lepszą ochronę takich osób i pracę kontrwywiadowczą służb bezpieczeństwa. Zanika również forma ataków terrorystycznych związana z celowym braniem zakładników w celu nasilenia dramatyzmu akcji terrorystycznej, zdobycia rozgłosu dla głoszonej idei czy umocnienia pozycji terrorystów przy pertrakta-

⁷¹ M. Dziekan, *Dzieje kultury arabskiej*, Warszawa 2008, s. 129.

⁷² Ibidem, s. 132.

⁷³ T. Białek, *Terroryzm – manipulacja strachem*, s. 35–43.

⁷⁴ Ibidem, s. 35.

cjach⁷⁵. Europejskim organizacjom separatystycznym takie działania nie przyniosły popularności i z nich zrezygnowały, a terroryści islamscy, jeśli już biorą zakładników to na ogół, aby dokonać ich publicznej egzekucji. Wygaśnięcie tej formy działań terrorystów w Europie wynika m.in. z trudności i złożoności przeprowadzenia takiej operacji, a także z faktu, iż rządy państw na ogół odmawiały jakichkolwiek negocjacji z porwawcami. Przykładem jest tu choćby akcja organizacji Czarny Wrzesień przeprowadzona w Monachium w 1972 roku podczas Igrzysk Olimpijskich, gdzie Palestyńczycy wzięli jako zakładników izraelskich sportowców⁷⁶. O ile jednak Izraelczycy pozostali nieugięci do końca w kwestiach negocjacji, to już Niemcy nie. Uwolnili oni trzech schwytanych wówczas terrorystów tej grupy po porwaniu przez inne komando Czarne Wrzesnia samolotu Lufthansy⁷⁷.

Również Włosi odmówili spełnienia żądań terrorystów z Czerwonych Brygad, gdy ci w 1978 roku porwali byłego premiera Włoch Aldo Moro⁷⁸. Zapłacił on za to życiem, tak samo zresztą, jak sportowcy izraelscy w Monachium. W obu przypadkach celem akcji terrorystów było wzięcie konkretnych zakładników i w zamian za ich uwolnienie uzyskanie spełnienia określonych żądań. Tego typu akcjami nie są jednak zainteresowane islamskie organizacje terrorystyczne, które nie bazują na hasłach ideologicznych, lecz religijnych. Ich celem jest narzucenie wszystkim własnej wiary, a właściwie jej skrajnej interpretacji. Wykorzystują dla swoich celów wiarę, negatywne emocje, chęć zemsty, nienawiść i pogardę⁷⁹. Przełomowym rokiem w dziejach terroryzmu był 1979, kiedy to w Iranie doszło do rewolucji islamskiej. Jej przyczyną były m.in. zbyt nowoczesne i zbyt szybko przeprowadzane (dla większości irańskiego społeczeństwa) reformy szacha zrywające z szyickimi zasadami życia i próba narzucenia przywiązaniem do tradycji Irańczykom europejskich wzorców kulturowych, a także uleganie przez tego władcę zagranicznemu wpływom. Te same przyczyny stały w latach 80., 90. XX wieku za narodzinami terroryzmu religijnego w Afganistanie i w Iraku. Dlatego pierwsze lata osiemdziesiąte XX wieku określane są w literaturze przedmiotu jako początek czwartej fali terroryzmu – terroryzmu religijnego⁸⁰.

Wiążę się to z faktem, iż społeczeństwa takich krajów, jak m.in. Iran, Irak, Afganistan czy Pakistan żyją w innej kulturze, uznają inne wartości niż społeczeństwa europejskie, a na dodatek silne są tam więzy plemienne, klanowe dominu-

⁷⁵ J. Horgan, *Psychologia terroryzmu*, Warszawa 2008, s. 38.

⁷⁶ *Masakra w Monachium*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Masakra_w_Monachium [dostęp: 28.09.2023].

⁷⁷ Ibidem.

⁷⁸ *Porwanie Aldo Moro*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Porwanie_Aldo_Moro [dostęp: 27.10.2023]; *Aldo Moro ofiara lewackich terrorystów*, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/802767,Aldo-Moro-ofiara-lewackich-terrorystow> [dostęp: 28.10.2023].

⁷⁹ T. Białek, *Terroryzm – manipulacja strachem*, s. 55–56.

⁸⁰ I. Resztak, *Zjawisko terroryzmu*, s. 155.

jące tam nad narodowościowymi. Do tych ludzi najbardziej przemawiają i jedną ich kwestię religijną. Wszelka ingerencja w ich sprawy zawsze wywoływała zbrojny opór ludności. W większości społeczeństwa te nie są gotowe na szybkie przyjęcie zachodniego stylu życia czy zachodnich struktur politycznych. Gdy dzieje się to zbyt szybko lub ma miejsce pod przymusem, wówczas rodzi to konflikty, w które wciągają się ludzie żyjący w różnych kulturach, uznający nieco inne wartości i wyznający inną religię. USA i ich europejscy sojusznicy są tam postrzegani jako najeźdźcy, wyzyskiwacze, na dodatek wyznający inną religię i wartości. W takich warunkach powstaje w 1988 roku jedna z najgroźniejszych organizacji terrorystycznych Al-Kaida, której najbardziej znanym przywódcą był Usama Ibn Ladin. Nie jest to pierwsza tego typu organizacja terrorystyczna, bo nieco wcześniej w 1981 roku w Egipcie powstała palestyńska organizacja islamska pod nazwą Islamski Dżihad, a w 1982 roku w Libanie radykalni szyici założyli Hezbollah. W 1989 roku w Algierii utworzono fundamentalistyczny Islamski Front Ocalenia zwany również Muzułmańskim Frontem Wyzwolenia. Kolejną większą organizacją dżihadystyczną staje się założona w 1999 roku Islamska Grupa Zjednoczenia Dżihadu (Tauhid al-Dżihad) Musaby al Zarkawiego, która 17 października 2004 roku przekształciła się w Al-Kaidę w Iraku⁸¹.

Początkowo Amerykanie, Europejczycy czy chrześcijanie rzadko stawali się celem terrorystów dżihadystycznych i miało to miejsce głównie, gdy przebywali jako turyści, dziennikarze na terenach muzułmańskich krajów, a ich rządy aktywnie usiłowały kształtować politykę w tym regionie. W roli zakładników mieli służyć jako narzędzie nacisku na rządy tych państw, których byli obywatelami, aby te z kolei naciskały na władze Izraela⁸².

Nie tak dawne wydarzenia w Afganistanie, błyskawiczne opanowanie kraju przez Talibów po wycofaniu się wojsk zachodniej koalicji, jasno pokazują, iż zmian polityczno-kulturowych nie należy dokonywać na siłę ani za pomocą zagranicznej siły zbrojnej.

Generalnie ujmując, terroryzm w Europie do końca XX wieku niezbyt dotyczył ogółu społeczeństwa, bo uderzał głównie w przedstawicieli władz, resortów siłowych i w struktury państwa. Zwykli obywatele, choć też padali czasami ofiarami, na ogół nie byli celem tych ataków, szczególnie takich, które zakładałyby ich uśmiercenie. Terrorysty z Bliskiego Wschodu dokonywali np. segregacji zakładników, interesowali ich głównie Żydzi i to nie tylko ci, którzy byli obywatelami Izraela. Nie miało to podtekstu wyznaniowego, lecz wynikało z kontekstu narodowościowego. Na drugim miejscu znajdowali się Amerykanie jako obywatele kraju najbardziej wspierającego państwo żydowskie. Obie te grupy stawały się zakładnikami np. podczas porwań samolotów. Jednak rozpad świata bipolarnego i narodziny nowego typu terroryzmu – religijnego, stworzyło zagrożenia już

⁸¹ J. Warrick, *Czarne flagi. Geneza Państwa Islamskiego*, Warszawa 2017, s. 41, 87, 222.

⁸² Ibidem.

nie tylko dla państw, przedstawicieli władzy, ale dla całego europejskiego (i nie tylko) społeczeństwa. Celem i ofiarą ataku terrorystycznego paść teraz może już każdy, nikt nie może się czuć bezpiecznie i to właśnie stało się celem współczesnego terroryzmu – zasianie wśród ogółu społeczeństwa strachu i niepewności.

Zmierzch świata bipolarnego nastąpił na dobre wraz z rozpadem ZSRR w grudniu 1991 r. i doprowadził do kolejnego przetasowania geopolitycznego świata. Do tego doszły zmiany w innych dziedzinach życia związane z postępem technicznym, który odcisnął swój ślad nie tylko w społeczeństwach bogatych, ale i tych biednych, głównie w Afryce i w Azji. Dokonała się transformacja społeczeństwa przemysłowego w społeczeństwo informacyjne, nastąpiło odejście od powiązań hierarchicznych na rzecz sieciowych, od gospodarki narodowej do gospodarki światowej, a wektor rywalizacji z kierunku Wschód–Zachód zmienił kierunek na Północ–Południe⁸³. Na plan dalszy zeszło ryzyko wybuchu konfliktu w skali globalnej, konfliktu pomiędzy mocarstwami, a największym zagrożeniem w sferze szeroko rozumianego bezpieczeństwa stał się terroryzm. Nabrał on innego charakteru i sięgnął do innych metod działania niż te charakteryzujące go w czasach zimnej wojny. O tym, jak poważne, niebezpieczne i realne jest to zagrożenie przekonał się świat 11 września 2001 r.

Tak jak w polityce światowej, tak i w kwestii terroryzmu znacznemu ograniczeniu, jako źródło inspiracji do działania, uległy czynniki ideologiczne, a ich miejsce zajęły różnice kulturowe oraz w rozwoju społecznym i ekonomicznym. Miejsce ideologii zajęła religia. Przewidział to jeszcze na początku lat 90. dwudziestego wieku Samuel Huntington, autor teorii „zderzenia cywilizacji”. Zwrócił on uwagę na odwieczność rywalizacji cywilizacji i tym samym przewidywał, że konflikty międzynarodowe przybiorą postać konfliktu między cywilizacjami oraz wskazywał na istotną rolę aspektu religijnego w relacjach geopolitycznych. Według niego centralnym elementem definiującym cywilizację jest religia⁸⁴.

W dobie globalizacji społeczeństwa na całym świecie uświadomiły sobie znaczne dysproporcje rozwojowe i ekonomiczny podział świata na bogatą, wysoko rozwiniętą Północ oraz na ubogie Południe. Media, w tym Internet, sprawiły, że społeczeństwa żyjące w tzw. krajach trzeciego świata mogły zobaczyć, jak żyją inni. Te dysproporcje w oczywisty sposób wpływały i wpływają na środowisko bezpieczeństwa, powodując m.in. masowe migracje ludności, a także rozwój przestępczości z tym związanej⁸⁵. Do Europy napłynęły i napływają nadal rzesze emigrantów, w większości bez odpowiedniego wykształcenia, co odbija się na możliwości znalezienia przez nich pracy. Pierwsze pokolenie emigrantów

⁸³ L. Sykulski, *Geopolityka. Skrypt dla początkujących*, Częstochowa 2014, s. 83–84; J. Potulski, *Geopolityka w świecie ponowoczesnym*, Częstochowa 2011, s. 11.

⁸⁴ S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Muza, Warszawa 1998, s. 45, 49–54, 308–361.

⁸⁵ M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Warszawa 2007, s. 103.

na ogół akceptuje ten stan rzeczy, bo i tak ich poziom życia wzrósł w porównaniu do tego, na jakim żyli w swoich krajach, z których wyemigrowali. Jednak ich dzieci i wnukowie, nie mając już takiego osobistego odniesienia, widzą, jak żyją rodowici obywatele kraju, w którym aktualnie przebywają. Rodzi to w nich oczywistą frustrację. Droga społecznego i materialnego awansu w społeczeństwach Europy Zachodniej jest dla emigrantów (i ich potomstwa) z Afryki i Azji znacznie ograniczona. Bariery są nie tylko kwestie związane z wykształceniem, ale i czynniki cywilizacyjno-kulturowe. Razem stanowią one, często nieprzekraczalną, barierę w asymilacji nowych emigrantów z Południa w społeczeństwach Północy, jak również i tych, którzy żyją tu już od swojego urodzenia, ale nadal w kulturze swoich przodków⁸⁶. Asymilacji tej nie pomagają również kwestie związane z wyznaniem, szczególnie gdy nie jest to religia chrześcijańska. Osoby wyznające islam, żyjące w innej kulturze, w połączeniu w brakiem możliwości zdobycia wykształcenia, pracy, stają się tym samym doskonałym materiałem werbunkowym dla wszelkiej maści ekstremistów⁸⁷. Terroryzm nie mógłby istnieć bez ludzi gotowych stosować jego metody i umrzeć za idee lub wiarę. Do tego bardzo często dochodzą relacje na linii; byli kolonizatorzy – kolonizowani, co rodzi przeświadczenie, że obecny stan rzeczy, dobrobyt tamtych, to wynik wyzysku miejscowych przez kolonistów. Jako neokolonialisci postrzegani są przez nich wszyscy Europejczycy i Amerykanie. Gdy na dodatek wtrącają się oni w sprawy miejscowych, lub co gorsze przysyłają tu swoje wojska, jest to przez nich postrzegane jako kontynuacja, tylko w innej formie, kolonializmu. Rodzi to silne niezadowolenie w tych społeczeństwach i postawy roszczeniowe oraz nacjonalistyczne, co wraz z odpowiednią propagandą ekstremistów stwarza idealne warunki rekrutacji do szeregów grup terrorystycznych⁸⁸. W ogromnej większości nie są to też kraje demokratyczne, lecz rządzone przez władców absolutnych lub dyktatorów. Kraje europejskie i USA pomogły obalić (Libia) lub obaliły (Irak) tych tyranów, oficjalnie w imię wolności i demokracji, a tak naprawdę mając w tym swój geopolityczny interes. Próba ukształtowania tych państw, narodów na podobieństwo demokracji zachodnich poprzez wprowadzanie w nich zachodnich form rządzenia oraz wzorców kulturalnych, wywołało spore niezadowolenie części tamtejszych społeczeństw przywiązanych do tradycyjnego modelu życia i kraje te uległy destabilizacji. Spowodowało to, iż w XXI wieku termin „zagrożenia asymetryczne”, nabrał nowego, znacznie szerszego znaczenia.

⁸⁶ J. Brzozowski, *Problemy asymilacji emigrantów muzułmańskich w Europie*, „Zeszyty Naukowe” 2006, nr 699, s. 54–62.

⁸⁷ Ibidem.

⁸⁸ M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne...*, s. 103–105.

Działania asymetryczne

Problem zagrożeń asymetrycznych oraz próbę ich zdefiniowania poruszył w 2009 roku Zbigniew Ciekankowski w pracy *Działania asymetryczne jako źródło zagrożeń bezpieczeństwa*. Wówczas pod tym pojęciem rozumiano przede wszystkim walkę z dużo słabszym militarnie przeciwnikiem, który zmuszony był podejmować walkę partyzancką i inne niekonwencjonalne działania, w tym takie, które określamy mianem terrorystycznych⁸⁹. Stany Zjednoczone Ameryki Północnej zagrożenia tego typu, wojnę asymetryczną, definiują jako „wersję walki nie fair”, jakby jakakolwiek wojna była „fair”. Określenie „nie fair” w stosunku do działań podejmowanych ze strony nieproporcjonalnie słabszego przeciwnika nie wydaje się być tu uzasadnione. Wszelkiego rodzaju działania partyzanckie w takim przypadku byłyby „nie fair”⁹⁰. Dużo trafniejsze wydaje się być określenie działań asymetrycznych sformułowane przez Piotra Gawliczka i Jacka Pawłowskiego: „(działania asymetryczne) ...to myślenie, organizowanie i działanie odmienne od przeciwnika, w tym wykorzystywanie wszelkiego rodzaju różnic w szeroko pojmowanych potencjałach”⁹¹. Z powyższego wynikałoby, że działania asymetryczne, to wyłączna domena dużo słabszej strony konfliktu, która w walce otwartej nie ma żadnych szans powodzenia. Takie działania siłą rzeczy muszą być niekonwencjonalne i wykorzystuje się w nich środki i techniki nietypowe dla tradycyjnego pola walki. Dlatego do metod i technik asymetrycznych sięga słabszy z przeciwników, gdy dysproporcja między jego potencjałem wojskowym, a przeciwnika jest zbyt oczywista. Jednakże rok 2014 i rosyjskie działania na Krymie i Wschodniej Ukrainie pokazały, że działania asymetryczne (wojnę hybrydową) może zastosować i silniejsza strona, która w ten sposób unika otwartego konfliktu (wojny) z drugim państwem. Takie działania można spokojnie podciągnąć pod terroryzm państwowy.

Zagrożenia asymetryczne może powodować konkretny kraj za pomocą swoich struktur, na przykład żołnierzy lub poprzez udział podmiotów pozapaństwowych – ugrupowań terrorystycznych, za pomocą których państwo wywołuje konflikt wewnętrzny w innym państwie wg tego samego schematu, na którym opierają się organizacje terrorystyczne. Są to działania na rzecz wywołania niestabilności w państwie atakowanym, pozbawienie go możliwości samostanowienia i wpływanie na decyzje jego rządu. W skrajnych przypadkach dąży się nawet do zmiany władzy w tym państwie, celem kontroli jego rządu⁹². O ile taki podmiot, stosujący terroryzm państwowy, społeczność międzynarodowa może próbować powstrzymać od wrogich działań poprzez odstraszanie, ostracyzm, sank-

⁸⁹ Z. Ciekankowski, *Działania asymetryczne jako źródło zagrożeń bezpieczeństwa*, „Bezpieczeństwo i Technika Pożarnicza” 2009, nr 3, s. 50–53.

⁹⁰ Ibidem, s. 45–46.

⁹¹ P. Gawliczek, J. Pawłowski, *Zagrożenia asymetryczne*, Warszawa 2003, s. 11.

⁹² O. Wasiuta, S. Wasiuta, *Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie*, Kraków 2017, s. 34.

cje gospodarcze itp., to takie metody wobec podmiotów pozapaństwowych są jeszcze mniej skuteczne. Takie działania wobec państwa, jeśli nie są zdecydowane i skoordynowane nie przynoszą pozytywnych skutków co pokazały wydarzenia na Krymie oraz we Wschodniej Ukrainie. „Kryzys ukraiński uwydatnił z całą mocą słabość Unii Europejskiej (dodałbym i USA) w kontekście dynamizmu zmian w stosunkach międzynarodowych”⁹³. Zachód jako całość okazał się nieprzygotowany na wyzwania zarówno asymetryczne w Ukrainie, jak i na pojawienie się na jego terenie terroryzmu islamskiego.

Najwięcej przypadków dżihadystycznej działalności terrorystycznej odnotowuje się we Francji, w Wielkiej Brytanii i w Hiszpanii⁹⁴. Jest to m.in. efekt globalizacji, która powoduje narastanie współzależności pomiędzy różnymi podmiotami na całym świecie. Takie aspekty, jak przestrzeń, oddalenie geograficzne, terytorialność, dotąd wpływające na procesy społeczne, stracił znaczenie, a państwa, rządy, utraciły część zdolności do kształtowania procesów społecznych i politycznych na własnym terenie. Globalizacja ułatwiła podmiotom pozapaństwowym rozbudowę swoich struktur w obszarze transnarodowym i otworzyła przed nimi nowe obszary oraz formy aktywności. Wśród tych podmiotów znalazły się i grupy terrorystyczne, które zyskały nowe możliwości poszerzania zasięgu działania, pozyskania nowych baz rekrutacji i źródeł finansowania. Ekspansja kultury Zachodniej zderzyła się boleśnie z kulturą islamską i przez wielu odbierana jest jako narzędzie narzucania społeczeństwom całkowicie różnym kulturowo wspólnego sposobu myślenia, stylu życia oraz systemu wartości. Taka dominacja oraz zbyt pospieszna i często wprowadzana na siłę zmiana kulturowa, powoduje, iż wartości kultury zachodniej są odrzucane⁹⁵.

Masowa emigracja z Azji i Afryki na teren Unii Europejskiej postrzegana jest jako potencjalny czynnik generujący zagrożenia terrorystyczne. Dzieje się tak nie tylko wskutek działalności prowadzonej przez islamskich terrorystów ukrywających się lub szukających wsparcia wśród imigrantów, ale i z powodu faktu przemocy oraz przypadków ataków terrorystycznych wobec emigrantów dokonywanych przez różne miejscowe grupy ekstremistyczne niechętne ich napływowi do Europy. Takie działania mogą dodatkowo zradyzalizować islamską społeczność, która terroryzm o charakterze dżihadystycznym, postrzega jako formę samoobrony i odwetu⁹⁶. W ten sposób jeden terroryzm potęguje drugi.

Masowy napływ emigrantów do Europy z obszarów całkowicie odmiennych kulturowo i religijnie ma swoje negatywne konsekwencje. Wielu z nich nie po-

⁹³ J. Olchowski, *Konflikt rosyjsko-ukraiński w kontekście rywalizacji Rosji z Zachodem*, [w:] *Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie w latach 2014–2016*, red. W. Baluk, M. Doroszek, Lublin 2017, s. 166.

⁹⁴ S. Wojciechowski, *Współczesne zagrożenie terroryzmem w Unii Europejskiej*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego” 2016, nr 262, s. 1.

⁹⁵ E. Zabłocki, *Kategorie. Zagrożenia. System bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2013, s. 41.

⁹⁶ J. Brzozowski, *Problemy asymilacji emigrantów...*, s. 54–62.

trafi odnaleźć się w społeczeństwie państwa całkowicie różnym kulturowo od ich kraju rodzinnego. Często skutkuje to tworzeniem się gett oraz enklaw etnicznych i religijnych. Powszechną jest też ich niechęć dostosowania się do zasad i wartości, w tym i obowiązującego prawa państwa, w którym przebywają⁹⁷. Masowość migracji na pewno negatywnie wpływa na możliwości asymilacyjne przybyszów.

Do rozwoju terroryzmu o podłożu religijnym w XXI wieku przyczyniły się kraje, które dziś same padają jego ofiarą. Przyczynienie się we współpracy z USA do obalenia dyktatur czy tylko wspieranie miejscowych ruchów antyrządowych, spowodowało upadek owych dyktatur w krajach muzułmańskich (Libia, Irak). Upadek wieloletnich dyktatur, reżimów, najczęściej zamiast przynieść tym krajom stabilizację i demokrację doprowadził jedynie do destabilizacji sytuacji w tych państwach i regionach, gdyż sprzeczne interesy różnych ugrupowań antyrządowych w tych krajach uniemożliwiły powstanie tam stabilnych rządów. Stworzyło to podatny grunt do rozwoju terroryzmu, gdyż państwa znajdujące się w stanie rozkładu oraz państwa upadłe są doskonałym miejscem dla jego rozwoju i zakładania baz organizacji terrorystycznych. Te preferują państwa w stanie rozkładu, bo są stabilniejsze od krajów upadłych. Państwo upadłe to kraj, „...na którego terytorium nie ma żadnego rozpoznawalnego ośrodka władzy centralnej, a samo państwo staje się pustym pojęciem geograficznym oraz prawnym”⁹⁸. Państwa słabe, w stanie upadku, mają tę zaletę dla organizacji terrorystycznych, że nie mogą się skutecznie przeciwstawić zorganizowanym grupom, ale jednocześnie utrzymują pewien stopień wewnętrznej równowagi, co w jakimś stopniu gwarantuje respektowanie suwerenności tych państw przez inne kraje⁹⁹. Chaos w państwie i korupcja, znacznie ułatwiają grupom terrorystycznym rekrutację, rozwijanie działalności „gospodarczej”, w tym eksploatację bogactw naturalnych danego kraju. Silna baza ekonomiczna to z kolei podstawa ich efektywnej działalności terrorystycznej. Utrata kontroli nad własnym terytorium przez władze państwowe pozwala terrorystom „...na swobodne tworzenie baz, obozów szkoleniowych i zaplecza logistycznego dla terrorystów”¹⁰⁰.

Inną kategorią państw, które są doskonałym miejscem dla rozwoju terroryzmu są kraje co prawda stabilne, ale rządzone przez reżimy zainteresowane z różnych powodów współpracą z organizacjami terrorystycznymi¹⁰¹. To m.in. było powodem, dla którego USA i państwa Zachodu wspierały np. tzw. Arabską Wiosnę. Okazało się jednak, że obalenie miejscowych reżimów nie przyczyniło

⁹⁷ A. Włodkowska, *Bezpieczeństwo kulturowe*, [w:] *Bezpieczeństwo państwa: wybrane problemy*, red. K.A. Wojtaszczyk, A. Materska-Sosnowska, Warszawa 2009, s. 155–156.

⁹⁸ H. Dudkiewicz, *Prawo międzynarodowe w kwestii państwa upadłego*, [w:] *Problem upadku państw w stosunkach międzynarodowych*, red. R. Kłosowicz, A. Mania, Kraków 2012, s. 67–68.

⁹⁹ M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne...*, s. 103.

¹⁰⁰ S. Bieliń, *Państwa upadłe*, [w:] *Organizacja Narodów Zjednoczonych. Bilans i perspektywy*, red. J. Symonides, Warszawa 2006, s. 628.

¹⁰¹ M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne...*, s. 86–87.

się do poprawy sytuacji, ale ją jeszcze pogorszyło. Zdestabilizowało region i znacznie wzmogło ruch migracyjny głównie na teren Unii Europejskiej.

Podsumowanie

Według danych Europolu na terenie Unii (co może niektórych zaskoczyć) nie dominuje bynajmniej terroryzm o podłożu religijno-dżihadystycznym, a co więcej ten rodzaj działalności ulega redukcji po silnym jego wzroście w latach 2015–2017. Około połowa ataków terrorystycznych w UE miała w tych latach charakter etniczno-nacjonalistyczny oraz separatystyczny, a na drugim miejscu znalazły się działania skrajnych ugrupowań politycznych. Świadczy to o istnieniu w Europie nadal nierozwiązanych i ciągle odradzających się starych problemach związanych z separatyzmem i nacjonalizmem. Sprzyjają im masowa migracja na teren Europy i zagrożenia generowane przez dżihad. W społecznym odczuciu największym zagrożeniem jest terroryzm islamski. Dzieje się tak nie dlatego, że jest on najpowszechniejszy, ale dlatego, że jego ataki są najokrutniejsze, najkrwawsze, najbardziej wydają się bezsensowne i dotyczą ogółu społeczeństwa. Terrorysty „innego typu” prowadzą „konwencjonalną wojnę” z Europą, gdy tymczasem dżihad to wojna totalna, a jej powody dla ogółu Europejczyków są w pewnym sensie bezsensowne. Terroryzm islamski skupia się na osiągnięciu jak największej liczby ofiar i to ofiar przypadkowych. Ich akty terroru są wymierzone we wszystkich bez względu na poglądy, wyznanie, płeć czy wiek.

Geneza współczesnego terroryzmu w Europie ma cztery podstawowe źródła.

1. Społeczno-ekonomiczne wynikające z kryzysów ekonomicznych, różnorodnych napięć społecznych, z dyskryminacji etnicznej, religijnej i społecznej oraz ze świadomości dysharmonii między rzeczywistością a obrazem, jaki jest podawany w środkach masowego przekazu;
2. Historyczno-polityczne wywodzące się z ostrych reakcji społecznych, domagania się pełnej demokratyzacji i poszanowania praworządności oraz praw jednostki po okresie totalitaryzmu;
3. Socjologiczne, wynikające z obecnego w wielu krajach „ducha przemocy”;
4. Psychologiczne wynikające z faktu, iż duża część terrorystów jest nie zrównoważona psychicznie, będąc jednocześnie głęboko przekonana o słuszności własnego postępowania i mając spore poczucie własnej wartości¹⁰².

Zapatrzeni w terroryzm islamski zapomnieliśmy o innym, starym, ale ciągle zagrażającemu całemu światu i wybuchającym co jakiś czas z ogromną siłą, terroryzmie wynikającym z ciągle nierozwiązanego konfliktu arabsko-żydowskiego na Bliskim Wschodzie. Wygląda na to, że obie strony stawiają na „ostateczne”

¹⁰² W. Wosek, *Charakterystyka zjawiska terroryzmu. Definicja, cele i typologia*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu” 2013, z. 13 (seria: Bezpieczeństwo, nr 1), s. 49.

rozwiązanie, fizyczną likwidację przeciwnika. Nie jest to bynajmniej konflikt, w który są tylko zaangażowane dwa podmioty, lecz dużo więcej. Co gorsza coraz bardziej konflikt ten nabiera charakteru religijnego. W tle mamy islamski Iran, który dąży do wyprodukowania broni atomowej. Dodatkowo sytuację komplikuje konflikt rosyjsko-ukraiński, a także rywalizacja USA z Chinami. W połączeniu z gwałtownymi zmianami klimatycznymi nie wróży to nam nic dobrego. Jeśli szybko nie dojdzie do deeskalacji tych konfliktów, wygaszenia terroryzmu islamskiego i nacjonalistycznego, może dojść do prawdziwego Armagedonu, ale to już temat na inny artykuł.

Bibliografia

Monografie

- Białek T., *Terroryzm – manipulacja strachem*, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2005.
- Bolechów B., *Terroryzm w świecie po dwubiegunowym*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002.
- Capana E., *Terroryzm i zamachy samobójcze: muzułmański punkt widzenia*, Dialog, Warszawa 2007.
- Ciekanowski Z., *Działania asymetryczne jako źródło zagrożeń bezpieczeństwa*, „Bezpieczeństwo i Technika Pożarnicza” 2009, nr 3.
- Dziekan M., *Dzieje kultury arabskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Encyklopedia popularna PWN*, PWN, Warszawa 1993.
- Gawliczek P., Pawłowski J., *Zagrożenia asymetryczne*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2003.
- Golec R., *IRA Hitlera*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2018.
- Hoffman B., *Oblicza terroryzmu*, Bertelsmann Media Świat Książki, Warszawa 1999.
- Hołyst B., *Terroryzm*, t. 1, Lexis Nexis, Warszawa 2011.
- Horgan J., *Psychologia terroryzmu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Muza, Warszawa 1998.
- Indecki K., *Prawo karne wobec terroryzmu i aktu terrorystycznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1998.
- Kowalczyk K., Wróblewski W., *Oblicza współczesnego terroryzmu*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006.
- Levine L., *Okres hellenistyczny*; Cohen S., *Panowanie rzymskie*, [w:] *Starożytny Izrael*, Czytelnik, Warszawa 1994.

- Liedel K., *Zwalczanie terroryzmu lotniczego. Aspekty prawnomiędzynarodowe*, Wydawnictwo Jurysta, Warszawa 2003.
- Madej M., *Międzynarodowy terroryzm polityczny*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2001.
- Madej M., *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2007.
- Miller D., *Historia igrzysk olimpijskich i MKOl. Od Aten do Pekinu 1894–2008*, Rebis, Poznań 2008.
- Pawłowski J. (red.), *Terroryzm we współczesnym świecie*, Wojskowe Zakłady Graficzne, Warszawa 2001.
- Pietrzak H., *Uwarunkowania współczesnego dżihadu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2017.
- Potulski J., *Geopolityka w świecie ponowoczesnym*, Instytut Geopolityki, Częstochowa 2011.
- Sykulski L., *Geopolityka. Skrypt dla początkujących*, Wydawnictwo Naukowe Grzegoria, Częstochowa 2014.
- Szafrąński J., *Zjawisko współczesnego terroryzmu*, [w:] *Współczesne zagrożenia terroryzmem oraz metody działań antyterrorystycznych*, red. J. Szafrąński, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Szczytno 2007.
- Tomasiewicz J., *Terroryzm na tle przemocy politycznej. Zarys encyklopedyczny*, Apis, Katowice 2000.
- Warrick J., *Czarne flagi. Geneza Państwa Islamskiego*, Wydawnictwo WAB, Warszawa 2017.
- Wasiuta O., Wasiuta S., *Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie*, Arcana, Kraków 2017.
- Wiak K., *Prawnokarne środki przeciwdziałania terroryzmowi*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2009.
- Zabłocki E., *Kategorie. Zagrożenia. System bezpieczeństwa narodowego*, Towarzystwo Naukowe Powszechne, Warszawa 2013.

Artykuły

- Bieleń S., *Państwa upadłe*, [w:] *Organizacja Narodów Zjednoczonych. Bilans i perspektywy*, red. J. Symonides, Warszawa 2006.
- Borkowski R., *Terroryzm*, [w:] *Konflikty współczesnego świata*, red. R. Borkowski, Kraków 2001.
- Brzozowski J., *Problemy asymilacji emigrantów muzułmańskich w Europie*, „Zeszyty Naukowe” 2006, nr 699.
- Dudkiewicz H., *Prawo międzynarodowe w kwestii państwa upadłego*, [w:] *Problem upadku państw w stosunkach międzynarodowych*, red. R. Kłosowicz, A. Mania, Kraków 2012.

- Hanausek T., *W sprawie pojęcia współczesnego terroryzmu*, „Problemy Kryminalistyki” 1980, nr 143.
- Jaskiernia A., *Uwarunkowania skuteczności zwalczania terroryzmu w świetle prac Rady Europy*, „Biuletyn Informacji Rady Europy” 2002, nr 1.
- Leśniewicz K., *Nikt się nie rodzi terrorystą*, wywiad z dr. Krzysztofem Liedlem, <https://www.tygodnikprzeglad.pl/nikt-sie-nie-rodzi-terrorysta/>.
- Michalus J., *Definicja terroryzmu międzynarodowego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1993, R. 55, z. 4.
- Olchowski J., *Konflikt rosyjsko-ukraiński w kontekście rywalizacji Rosji z Zachodem*, [w:] *Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie w latach 2014–2016*, red. W. Baluk, M. Doroszko, Lublin 2017.
- Pawłowski A., *Typologia terroryzmu politycznego*, [w:] *Terroryzm polityczny*, red. J. Muszyński, Warszawa 1991.
- Resztak I., *Zjawisko terroryzmu*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 7–8.
- Witkowski P., *Pojęcie terroryzmu. Cele i metody działań terrorystycznych*, [w:] *Ochrona osób i mienia. Vademecum*, Lublin 2000.
- Włodkowska A., *Bezpieczeństwo kulturowe*, [w:] *Bezpieczeństwo państwa: wybrane problemy*, red. K.A. Wojtaszczyk, A. Materska-Sosnowska, Warszawa 2009.
- Wojciechowski S., *Współczesne zagrożenie terroryzmem w Unii Europejskiej*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego” 2016, nr 262.
- Wosek W., *Charakterystyka zjawiska terroryzmu. Definicja, cele i typologia*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu” 2010, z. 13 (seria: „Bezpieczeństwo”, nr 1).
- Zajda M., *Teoretyczne aspekty terroryzmu*, „Security, Economy & Law” 2015, nr 8.

Źródła internetowe

- Aldo Moro ofiara lewackich terrorystów*, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/802767,Aldo-Moro-ofiara-lewackich-terrorystow>.
- Barthou, L.*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Louis_Barthou.
- Masakra w Monachium*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Masakra_w_Monachium.
- ONZ wobec terroryzmu, definicje terroryzmu*, <http://www.unic.un.org.pl/terroryzm/definicje.php>.
- Porwanie Aldo Moro*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Porwanie_Alda_Moro.
- Terroryzm*, Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/terroryzm;3986796.html>.
- Terroryzm*, Słownik języka polskiego, <https://sjp.pwn.pl/sjp/terroryzm;2578078.html>.

Reflections on terrorism

Summary

We often face the questions: what is terrorism?, who should be considered a terrorist and who should be considered a militant? What forms does terrorism take?, does it evolve?, what threats does it cause?, can it be eliminated?, is it only a "private" domain, or is it also the domain of the state? What is its history?, how far back do its roots go, and will we ever get rid of it, and if so, how?

Keywords: state security, terrorism, typology of terrorism, state terrorism, terrorist-fighter.